

Łódź, 28 czerwca 2014 r.

Prezydent Miasta Łodzi
Pani Hanna Zdanowska

Interpelacja ws. cięć w rozkładach lokalnego transportu zbiorowego

Szanowne Pani Prezydent

Jak donosi portal transport-publiczny. pl, kolejny raz zmienia się na wakacje rozkład jazdy autobusów i tramwajów.

- W miejsce dwuskładowych pojazdów wprowadzone są pojedyncze wagony 805Na.
- 12 i 14 maja wprowadzone międzyszczyty, w których na pojazdy będzie się czekało nawet 20 min. 9 i 9A, odciążające wg portalu zamkniętą trasę WZ zamiast 6 kursów w szczycie będą miały 3-4, w dodatku z Widzewa w kierunku centrum pomiędzy ósmą a dziewiątą zamiast sześciu odjadą jedynie dwa składy,
- 69A i B, wyjadą w międzyszczycie na trasy zamiast 6 razy – 3-4 razy, „o każdej porze dnia spadnie natomiast częstotliwość jednej z najczęściej kursujących linii – 70 (oraz 70A i 70B). W porach największego ruchu liczba kursów spadnie z nawet dziewięciu do sześciu na godzinę, w godzinach przedpołudniowych natomiast z pięciu – sześciu do czterech. [...]
- Trudniej będą mieć także pasażerowie linii uzupełniających i peryferyjnych – m.in. 61 (wprowadzony zostanie międzyszczyt), 63 (tam międzyszczyt zostanie zlikwidowany poprzez zmniejszenie częstotliwości w szczycie porannym i popołudniowym), 95 (likwidacja mniej-więcej jednej trzeciej kursów). ”

Proszę o wyjaśnienie, z jakich powodów kolejny raz zmniejszana jest częstotliwość pojazdów MPK, z jakich analiz ona wynika (proszę o załączenie analiz do odpowiedzi na interpelację) oraz czy po wakacjach powrócą częstotliwości sprzed okresu urlopowego.

Pojazdy te powinny ułatwiać poruszanie się po rozkopanym z powodu itp. remontów mieście także w okresie wakacyjnym. Zdecydowanie poprawiłoby to sytuację na łódzkich ulicach. Co więcej, zapewnienie w tym czasie sprawnej obsługi miasta środkami transportu zbiorowego, byłoby szansą na zachęcenie kierowców do poruszania się tramwajem czy autobusem, co odkorkowałoby Łódź. W mojej opinii marnujemy te szansę i zachęcamy łodzian do dokonania nieodwracalnego wyboru – pchania się przez miasto samochodem...

Urszula Niziołek-Janiak